

## EDYTORIAL

Żadne określenie stawiające sobie za zadanie pełny opis współczesności nie jest trafne. Podkreślenie dynamizmu i rozumienia jej struktur jako projektów prowizorycznych skłania wielu do przyjęcia intuicji wyrażonej przez Zygmunta Baumana o „płynnej rzeczywistości”. Przywołana płynność nie pozwala spodziewać się trwałości. Nie ma więc trwałych autorytetów, ani trwałych odwiecznych odniesień, nie ma też silnych struktur ekonomicznych, które nie zostałyby wchłonięte przez kolejne, jeszcze potężniejsze. Również kultura stanowiąca do tej pory określony nośnik i kontekst odniesień, norm i wartości staje się wyłącznie pewnym doraźnym pakietem ofert. Akceptuje się więc jako pewnik nihilizm, relatywizm i agnostycyzm poznawczy, nie ma też ograniczającej moralności, szczególnie w odniesieniu do nieograniczonej niczym wolności człowieka.

Kościół, będąc zawsze uważnym obserwatorem zachodzących w świecie procesów, zwrócił uwagę na niepokojące idee postmodernizmu, zdobywającego sobie pod koniec XX wieku coraz więcej zwolenników, kwestionujące wartość niezmienną prawdy i jej poznawalności. Najbardziej zdecydowaną w tym względzie reakcją było ukazanie się w 1993 roku encykliki Jana Pawła II *Veritatis splendor*. Papież stwierdził, że w świecie rozmytych zasad i subiektywnej prawdy potrzeba przypomnienia o istnieniu niepodważalnych podstaw moralności i powrotu do fundamentalnej dla ludzkiego sumienia zdolności odróżniania dobra i zła. Człowiek, żyjąc w globalistycznej, pluralistycznej i wielokulturowej rzeczywistości, ma wielki problem w uchwyceniu istoty zachodzących zjawisk i procesów. W konsekwencji oznacza to trudności

## EDITORIAL

No term that posits a complete description of modernity is apt. Emphasising dynamism and understanding its structures as provisional projects leads many to adopt the intuition expressed by Zygmunt Bauman of a ‘liquid reality.’ The liquidity evoked does not allow for an expectation of permanence. Thus, there are no lasting authorities, no lasting eternal references, and no strong economic structures that would not be absorbed by another, even more powerful one. Also, the culture that has hitherto constituted a definite carrier and context of references, norms and values becomes only a certain ad hoc package of offerings. Thus, nihilism, relativism and cognitive agnosticism are accepted as certainties, and there is no limiting morality, especially with regard to unlimited human freedom.

The Church, an ever attentive observer of the processes taking place in the world, drew attention to the disturbing ideas of postmodernism, gaining more and more adherents at the end of the 20th century, questioning the value of unchanging truth and its cognisability. The most powerful reaction here was the publication of John Paul II’s encyclical *Veritatis splendor* in 1993. The Pope stated that in a world of fuzzy principles and subjective truth, there was a need to recall the existence of an unquestionable basis for morality and return to the ability, fundamental to the human conscience, to distinguish between good and evil. Living in a globalist, pluralist and multicultural reality, man has great difficulty in grasping the essence of the phenomena and processes taking place. Consequently, this means difficulty in choosing and trusting authorities to justify human acts and behaviour as good or

w wyborze i zaufaniu autorytetom uzasadniającym ludzkie czyny oraz zachowania jako dobre lub złe. Tymczasem właśnie jasnej deklaracji etycznej i aksjologicznej domaga się ludzkie życie. Domaga się jasnej koncepcji prawdy.

Czy taka prawda istnieje? Jej obrońcą był niewątpliwie Jan Paweł II. Proponuje odwołać się do ewangelicznej historii o młodzieńcu, który zapytał Jezusa, co ma czynić, aby osiągnąć życie wieczne (Mt 19, 16). Chrystus zwraca mu uwagę, że „dobry jest sam Bóg”. Tak więc warunkiem istnienia obiektywnej prawdy jest odniesienie jej do dobra, zaś prawda i dobro domagają się uznania ich nadprzyrodzonego źródła. Dopiero gdy człowiek zrozumie, że to nie on sam, ale Bóg jest pierwszym i ostatecznym kryterium prawdy i dobra, możliwe jest przyjęcie prawdy chrześcijańskiej i wynikających z niej norm i przykazań. Trzydzieści lat po publikacji encykliki, co miało miejsce 6. sierpnia 1993 roku, problem pozostaje nadal aktualny. Widać dzisiaj jeszcze bardziej wyraźnie, że absolutyzacja wolności prowadzi w konsekwencji do destrukcji ludzkiej moralności. Tym intensywniej jawi się potrzeba redefinicji hierarchii wartości. Oznacza to konieczność postawienia na pierwszym miejscu prawdy objawionej przez Boga. Z niej dopiero wynika prawdziwa natura ludzkiej wolności.

Uwzględnienie prawdy w czytaniu świata przez człowieka stanowi gwarancję przewyciężenia grzesznej i podsycanej egoizmem pokusy do robienia tego, co uznawane jest za słuszne i przyjemne przez konkretnego człowieka, a co nie uwzględnia odniesienia do drugiej osoby. Szczególnie brak relacji międzyosobowej staje się przyczyną rodzenia się aksjologicznej pustki, której wyrazem jest zanik fundamentalnego zmysłu moralnego i destrukcja relacji międzyludzkich. Pozostaje mu wtedy relatywizm i sceptycyzm.

Myśl Jana Pawła II kontynuował Benedykt XVI, stwierdzając, że obecne w kulturze współczesności próby usuwania pojęcia prawdy ze sfery ludzkiego myślenia i postępowania, a przynajmniej jego subiektywizacja i relatywizacja, są podważaniem najbardziej fundamentalnych podstaw kultury i cywilizacji. W konsekwencji powodują prymitywizację relacji człowieka w stosunku do rzeczywistości, w której żyje. Skazują go „na empiryczną i sceptyczną wizję życia, niezdolną wznieść się

bad. Meanwhile, it is precisely a clear ethical and axiological declaration that human life demands. It demands a clear conception of truth.

Does such a truth exist? John Paul II was undoubtedly its advocate. He suggests referring to the Gospel story of the young man who asks Jesus what good thing he must do to get eternal life (Mt 19:16). Christ points out to him that “[t]here is only One who is good.” Thus, the condition for the existence of objective truth is to relate it to goodness, while truth and goodness demand the recognition of their supernatural source. Only when man understands that it is not he himself but God who is the first and ultimate criterion of truth and goodness, is it possible to accept Christian truth and the norms and commandments that follow therefrom. Thirty years after the publication of the Encyclical, which was released on 6 August 1993, the problem remains relevant today. It is even more evident today that the absolutisation of freedom is leading in consequence to the destruction of human morality. All the more intense is the need to redefine the hierarchy of values. This means that the truth revealed by God must come first. Only from this truth does the true nature of human freedom emerge.

Taking the truth into account in man’s reading of the world is the guarantee for overcoming the sinful and egoism-fuelled temptation to do what is considered right and pleasurable by a particular person, but which does not take into account the reference to the other person. In particular, the lack of an interpersonal relationship becomes the cause of the birth of an axiological void, the expression of which is the disappearance of the fundamental moral sense and the destruction of interpersonal relationships. He is then left with relativism and scepticism.

John Paul II’s thought was continued by Benedict XVI, who stated that the attempts present in contemporary culture to remove the concept of truth from the sphere of human thinking and behaviour, or at least to subjectivise and relativise it, are undermining the most fundamental foundations of culture and civilisation. As a consequence, they cause a primitivisation of man’s relationship to the reality in which he lives. They make him “fall into an empiricist and sceptical view of life, incapable of rising to the level of *praxis*” (Benedict XVI, *Caritas in*

ponad *praxis*” (Benedykt XVI, *Caritas in veritate*, 9). Dlatego i współcześnie kwestionowanie wartości prawdy należy uznać za realne zagrożenie dla pozornie stabilnej cywilizacji. Jej stabilność sprowadza się bowiem ostatecznie do tworzenia społeczeństwa harmonii i zgody. Te jednak nie oparte na prawdzie odsyłają jedynie do nieustannych kompromisów. Tym bardziej więc zadanie poszukiwania, strzeżenia i głoszenia prawdy stanowi istotny wymiar misji Kościoła, spoczywający tak na Magisterium Kościoła, teologach, jak i wszystkich wierzących.

Reminiscencje treści obecnych w *Veritatis splendor* dostrzec można we współczesnej kulturze. Stanowią ona bowiem zasadniczy impuls dla podejmowanych badań teologicznych, które stanowią niezmiennie przestrzeń ukazywania wartości prawdy i przeciwstawiania się dyktaturze relatywizmu i agnostycyzmu poznawczego. Potwierdzeniem tego są chociażby teksty, które znalazły się w niniejszym numerze naszego czasopisma. Ukazują różne eksplikacje problemu prawdy jako inspirującej zagadnienia z zakresu hagiologii (M. Kuczyńska), teologii fundamentalnej (P. Artemiuk), teologii dogmatycznej (kwestie sakramentologiczne: P. Sasinowski i synodalność: K. Mętlewicz, interpretacje personalistyczne: W. Jaźniewicz), jak i teologii moralnej (J. Szulist).

Oddając do rąk czytelników kolejny numer naszego czasopisma, tematycznie inspirowanego trzydziestolecie wydania *Veritatis splendor*, mamy nadzieję, że opublikowane teksty przysłużą się do pogłębienia rozumienia zagadnienia prawdy. Niech ich lektura stanie się jednocześnie impulsem do intelektualnych poszukiwań, jak i praktycznych działań, będących osobistą odpowiedzią na zaproszenie przez Tego, który jest Źródłem Prawdy i Dobra, a w konsekwencji gwarantem ludzkiej wolności.

*veritate*, 9). Therefore, even today, questioning the value of truth must be considered a real threat to an apparently stable civilisation. For its stability ultimately boils down to the creation of a society of harmony and consent. These, however, which are not based on truth, refer only to constant compromises. All the more so, then, the task of seeking, guarding and proclaiming the truth is an essential dimension of the Church's mission, incumbent on the Church's Magisterium, theologians and all believers alike.

Reminiscences of the content present in *Veritatis splendor* can be seen in contemporary culture. This is because they constitute a fundamental impulse for theological research, which invariably constitutes a space for showing the value of truth and opposing the dictatorship of relativism and cognitive agnosticism. The texts included in this issue of our journal are proof of this. They show various explications of the problem of truth as inspiring issues in hagiology (M. Kuczyńska), fundamental theology (P. Artemiuk), dogmatic theology (sacramentological issues: P. Sasinowski and synodality: K. Mętlewicz, personalistic interpretations: W. Jaźniewicz), as well as moral theology (J. Szulist).

In presenting to our readers the next issue of our periodical, thematically inspired by the 30th anniversary of the publication of *Veritatis splendor*, we hope that the published texts will contribute to a deeper understanding of the issue of truth. May their reading become at the same time an impulse for intellectual enquiry as well as for practical action, as a personal response to the invitation of the One who is the Source of Truth and Goodness and, consequently, the guarantor of human freedom.